

Sygn. akt *I ACa 4/19*

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 września 2020 r.

Sąd Apelacyjny w Poznaniu I Wydział Cywilny i Własności Intelektualnej

w składzie:

Przewodniczący – Sędzia: Krzysztof Józefowicz

Sędziowie: Małgorzata Mazurkiewicz-Talaga

Ryszard Marchwicki (spr.)

Protokolant: starszy sekretarz sądowy Sylwia Woźniak

po rozpoznaniu w dniu 3 września 2020 r. w Poznaniu

na rozprawie

sprawy z powództwa **K. K.**

przeciwko (...) **Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w P.**

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu

z dnia 25 października 2018 r. sygn. akt XII C 167/18

I. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie 4 w ten sposób, że kosztami procesu obciąża

pozwanego, szczegółowe rozliczenie pozostawiając referendarzowi sądowemu przy

ustaleniu wynagrodzenia dla pełnomocnika powoda na poziomie stawki minimalnej;

II. w pozostałym zakresie apelację oddala;

III. zasądza od pozwanej na rzecz powódki 4.050 zł tytułem kosztów zastępstwa

procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Małgorzata Mazurkiewicz – Talaga Krzysztof Józefowicz Ryszard Marchwicki

UZASADNIENIE

Powodowie K. K. i L. K., pozwem z 20 kwietnia 2013 roku wnieśli o zasądzenie od pozwanego (...) Sp. z o.o. z siedzibą w P. kwoty 51.000 zł. na rzecz powoda L. K. oraz 11.000 zł. na rzecz powódki K. K. wraz z ustawowymi odsetkami od 15 października 2012 roku do dnia zapłaty wraz z kosztami postępowania. Ponadto, powodowie wnieśli o ustalenie, że pozwany ponosi wobec powodów odpowiedzialność za szkody ujawnione w przyszłości, a pozostające w związku przyczynowo - skutkowym z wprowadzeniem obszaru ograniczonego użytkowania wokół (...) uchwałą

Sejmiku Województwa (...) z dnia 30 stycznia 2012 roku. W punkcie 4 pozwu, wnieśli także o zwolnienie ich od ponoszenia kosztów sądowych w całości.

Zarządzeniem z 18 września 2018 roku Sąd zwrócił pozew w części obejmującej roszczenie powoda L. K., albowiem nie został prawidłowo opłacony.

Pozwany, działając również przez profesjonalnego pełnomocnika, wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powódki na jego rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych i opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

Pismem z 13 lutego 2013 roku powódka wskazała, że dochodzona kwota 11.000 zł. stanowi całość odszkodowania obliczonego szacunkowo za szkodę poniesioną w związku z wprowadzeniem obszaru ograniczonego użytkowania (10.000 zł. z tytułu obniżenia wartości nieruchomości, 1.000 zł. z tytułu konieczności poniesienia nakładów koniecznych zapewniających odpowiedni klimat akustyczny), dla nieruchomości zabudowanej budynkiem mieszkalnym, oznaczonej jako działka nr (...) KW (...), której K. K. jest współwłaścicielem 1/2 udziału wraz ze swym mężem. Jednocześnie zaznaczyła, że dochodzona pozwem kwota może ulec rozszerzeniu, albowiem na obecnym etapie postępowanie nie można jeszcze w sposób jednoznaczny ustalić prawidłowej wysokości należnego odszkodowania. (k. 120-123 akt)

W piśmie z d 12 maja 2016 roku powódka rozszerzyła żądanie pozwu, wnosząc o zasądzenie 55.153 zł. tytułem utraty wartości rynkowej nieruchomości, a w tym 1.000 zł. tytułem odszkodowania odpowiadającego nakładom koniecznym rewitalizacji akustycznej budynku mieszkalnego, łącznie z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 15 października 2012 roku do dnia zapłaty wraz z kosztami postępowania, w tym kosztami zastępstwa procesowego w wysokości dwukrotnej stawki minimalnej. Ponadto, w punkcie 2 pisma, wniosła o ustalenie, że pozwany ponosi wobec powódki odpowiedzialność za szkody ujawnione w przyszłości, a pozostające w związku przyczynowo - skutkowym w związku z wprowadzeniem (...) wokół lotniska (...) (k. 591 akt).

W piśmie z 17 lipca 2017 roku powódka ponownie rozszerzyła pozew do 108.303,00 zł.

Ostatecznie powódka domagała się od pozwanego 81.806,12 zł., w tym, 54.153 zł. z tytułu utraty wartości rynkowej nieruchomości oraz 27.652,12 zł. z tytułu odszkodowania odpowiadającego nakładom koniecznym do zapewnienia odpowiedniego klimatu akustycznego tj. rewitalizacji akustycznej budynku mieszkalnego. Ponadto, powódka domagała się ustawowych odsetek za opóźnienie od 17 października 2013 roku, co do kwot 10.000 zł. i 1.000 zł., od 4 marca 2015 roku co do 44.153 zł., natomiast od 30 maja 2017 roku co do kwoty 26.652,12 zł. W kwestii ustalenia odpowiedzialności pozwanego za szkody ujawnione w przyszłości, strona powodowa określiła wartość na 1 zł.

Na rozprawie 25 października 2018 roku strona pozwana wskazała, że nie kwestionuje wysokości kwoty dochodzonej pozwem, ale zasadę jej domagania się przez powódkę oraz zastosowaną przez biegłych metodologię. Ponadto, nie wnosi o sporządzenie kolejnej opinii przez biegłego sądowego R. D..

Sąd Okręgowy w Poznaniu w sprawie XII C 167/18 wyrokiem z 25 października 2018 roku:

1.zasądził od pozwanego na rzecz powódki 81.805,12 zł. wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie:

od kwoty 54.153 zł. od 30 maja 2015 roku,

od kwoty 27.652,12 zł. od 25 listopada 2017 roku,

do dnia zapłaty,

2.umorzył postępowanie co do ustawowych odsetek od 11.000 zł. od 15 października 2012 roku do 16 października 2013 roku,

3. w pozostałym zakresie powództwo oddalił,

4. kosztami procesu obciążył pozwanego, szczegółowe rozliczenie pozostawiając Referendarzowi sądowemu przy ustaleniu wynagrodzenia dla pełnomocnika powoda na poziomie dwukrotnej stawki minimalnej.

Sąd Okręgowy ustalił, że powódka jest współwłaścicielką w udziale $\frac{1}{2}$ części nieruchomości położonej w P., gmina T., przy ul. (...), którą nabyła na podstawie umowy darowizny z 10 grudnia 2010 roku, nr rep. (...) przed notariuszem Z. T.. Współwłaścicielem drugiego udziału w wysokości $\frac{1}{2}$ części jest mąż powódki L. K.. Nieruchomość powódki oraz jej męża jest nieruchomością gruntową składającą się z jednej działki ewidencyjnej nr (...) o powierzchni 1.600 m², zabudowanej budynkiem mieszkalnym jednorodzinny w zabudowie wolnostojącej, o dwóch kondygnacjach nadziemnych, niepodpiwniczonym, o powierzchni użytkowej 222,00 m² i budynkiem gospodarczym nr (...) o jednej kondygnacji nadziemnej, niepodpiwniczonym o powierzchni zabudowy ok 40,00 m² oraz budynkiem gospodarczym nr (...) o jednej kondygnacji nadziemnej, niepodpiwniczonym o powierzchni zabudowy ok 200 m². Budynki gospodarcze znajdujące się na działce są ze sobą połączone. Dla tej nieruchomości Sąd Rejonowy Poznań Stare Miasto w P., Wydział V Księg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą o numerze (...).

Według stanu na 28 lutego 2012 roku na obszarze, na którym jest położona szacowana nieruchomość, obowiązywał miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego terenów budownictwa mieszkaniowego w obrębie ulicy (...), działka nr (...), w P. zatwierdzony uchwałą Rady Gminy T. nr (...) z dnia 24 września 1996 roku. Teren przedmiotowej działki stanowi tereny zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej z zielenią przydomową o charakterze ogrodniczym bądź dekoracyjnym.

30 stycznia 2012 roku Sejmik Województwa (...) podjął uchwałę Nr (...) w sprawie utworzenia obszaru ograniczonego użytkowania dla lotniska (...) w P., która weszła w życie 28 lutego 2012 roku. Uchwała ta utworzyła obszar ograniczonego użytkowania dla lotniska (...) w P., podzielony na dwie strefy tzw. strefę wewnętrzną i tzw. strefę zewnętrzną, a w nim określiła ograniczenia w zakresie przeznaczania terenów, wymagań technicznych dotyczących budynków oraz sposobu korzystania z terenów.

W myśl postanowienia § 4 uchwały, w obszarze ograniczonego użytkowania wyodrębniono dwie strefy:

1) strefę zewnętrzną, której obszar od zewnątrz wyznacza linia będąca granicą obszaru ograniczonego użytkowania, określona w § 3, a od wewnątrz linia będąca obwiednią:

a) izolacji równoważnego poziomu dźwięku A dla pory dnia LAeqD = 60 dB oraz dla pory nocy LAeqN = 50 dB, pochodzącego od startów, lądowań i przelotów statków powietrznych;

b) izolacji równoważnego poziomu dźwięku A dla pory dnia LAeqD = 55 dB oraz dla pory nocy LAeqN = 45 dB, pochodzącego od pozostałych źródeł hałasu związanych z działalnością lotniska;

2) strefę wewnętrzną, której obszar od zewnątrz wyznacza linia będąca obwiednią, o której mowa w pkt 1, a od wewnątrz linia biegnąca wzdłuż granicy lotniska.

W obszarze ograniczonego użytkowania zabroniono przeznaczania nowych terenów pod budowę szpitali, domów opieki społecznej i budynków związanych ze stałym lub czasowym pobytem dzieci i młodzieży oraz pod strefy ochronne A uzdrowisk (§ 7 uchwały).

W obszarze ograniczonego użytkowania określono następujące sposoby korzystania z terenów w strefie wewnętrznej (§ 8 ust. 2):

a) zabroniono budowy nowych szpitali, domów opieki społecznej i budynków związanych ze stałym lub czasowym pobytem dzieci i młodzieży,

b) dopuszczono rozbudowę, odbudowę oraz nadbudowę istniejących szpitali, domów opieki społecznej i budynków związanych ze stałym lub czasowym pobytem dzieci i młodzieży,

c) zabroniono tworzenia stref ochronnych A uzdrowisk,

d) dopuszczono lokalizowanie zabudowy mieszkaniowej, pod warunkiem zapewnienia właściwego komfortu akustycznego w pomieszczeniach wymagających ochrony akustycznej.

W uchwale wprowadzono ponadto wymagania techniczne dotyczące budynków położonych w strefie wewnętrznej obszaru ograniczonego użytkowania w postaci obowiązku zapewnienia właściwego klimatu akustycznego w budynkach z pomieszczeniami wymagającymi ochrony akustycznej poprzez stosowanie przegród budowlanych o odpowiedniej izolacyjności akustycznej (§ 9 ust. 2).

W § 2 pkt 3 uchwały wyjaśniono, że przez odpowiednią izolacyjność akustyczną przegród budowlanych należy rozumieć izolacyjność akustyczną określoną zgodnie z Polskimi Normami w dziedzinie akustyki budowlanej z uwzględnieniem poziomu hałasu powodowanego przez starty, lądowania, przeloty statków powietrznych, operacje naziemne i inne źródła hałasu związane z funkcjonowaniem lotniska, przy zapewnieniu wymaganej wymiany powietrza w pomieszczeniu, a także wymaganej izolacyjności cieplnej. W § 2 pkt 7 uchwały wyjaśniono także, iż przez właściwy klimat akustyczny w budynkach rozumie się poziom dźwięku zgodny z obowiązującymi Polskimi Normami w dziedzinie akustyki budowlanej.

Zgodnie z załącznikami nr 6b i 7b do wyżej wspomnianej uchwały, opisana powyższej nieruchomości znajduje się w strefie wewnętrznej obszaru ograniczonego użytkowania lotniska (...) w P., w miejscu w którym równoważny poziom hałasu LAeqD i LAeqN wynosi dla hałasu pochodzącego od startów, lądowań i przelotów statków powietrznych LAeqD = 60 dB i LAeqN = 50 dB, a dla hałasu związanego z działalnością lotniska LAeqD = 55 dB i LAeqN = 45 dB.

W strefie wewnętrznej wprowadzono obowiązek zapewnienia właściwego klimatu akustycznego w budynkach z pomieszczeniami wymagającymi ochrony akustycznej poprzez stosowanie przegród budowlanych o odpowiedniej izolacyjności akustycznej. Polska Norma PN-B-02151-3:1999 – Akustyka budowlana ochrona przed hałasem w budynkach – Izolacyjność akustyczna przegród w budynkach oraz izolacyjność akustyczna elementów budowlanych przewiduje dla wyznaczenia miarodajnego poziomu dźwięku, że miarodajny poziom dźwięku A hałasu lotniczego określa się jako wartość średnią dla trzech najniekorzystniejszych miesięcy w roku, uwzględniając przewidywane zmiany ruchu lotniczego w perspektywie 5 lat.

Wartość rynkowa nieruchomości powódki na stan z dnia 28 lutego 2012 roku, dla której Sąd Rejonowy Poznań Stare Miasto w P., prowadzi księgę wieczystą o numerze (...), wynosiła 902.546,86 zł.

Z uwagi na wejście w życie w/w uchwały i objęcia nieruchomości powódki strefą ograniczonego użytkowania (...) doszło do obniżenia jej wartości o 108.306 zł.

Ponadto, utworzenie obszaru ograniczonego użytkowania, nie eliminuje hałasu oddziaływującego na tym terenie i chociaż nieruchomość powódki spełnia wymagania polskich norm z zakresu izolacyjności akustycznej dla występującego w środowisku poziomu hałasu, to aktualnie budynek mieszkalny powódki i jej męża wymaga dodatkowych nakładów. Poziomu hałasu powodowanego działalnością pozwanego (...), wpływa na niedopełnienie wymogów Polskich Norm co do izolacyjności akustycznej nieruchomości, dlatego niezbędnym okazuje się przeprowadzenie wymiany okien o wymagalnych minimalnych wskaźnikach izolacyjności akustycznej, montażu drzwi wejściowych oraz nawiewników ściennych. Wartość wszystkich szacowanych nakładów dla nieruchomości K. i L. K. koniecznych do poniesienia z tytułu ustanowienia strefy „wewnętrznej” obszaru ograniczonego użytkowania dla L. (...) wynosi 55. 304, 25zł.

Pismem z 28 lutego 2014 roku powódka wezwała pozwanego (...) do zapłaty 50.000 zł. tytułem odszkodowania, związku ze spadkiem wartości nieruchomości będących jej współwłasnością i odszkodowania odpowiadającego nakładom

koniecznym do zapewnienie odpowiedniego klimatu akustycznego w celu ograniczenia przenikającego do wnętrza budynków hałasu lotniczego tj. kosztów rewitalizacji akustycznej budynku mieszkalnego, w związku z utworzeniem obszaru ograniczonego użytkowania dla lotniska (...) w P. uchwałą nr (...) Sejmiku Województwa (...) z dnia 30 stycznia 2012 roku. Powódka wezwała pozwanego do zapłaty powyższej kwoty do 10 marca 2014 roku Pismo zostało doręczone pozwanemu 28 lutego 2014 roku.

22 sierpnia 2017 roku, przed Sądem Okręgowym w Poznaniu, zapadł nieprawomocny wyrok w sprawie z powództwa męża powódki – L. K. przeciwko (...) sp. z o.o., w którym Sąd uznał roszczenie powoda jako współwłaściciela nieruchomości, położonej przy ul. (...) w P., zasądzając odszkodowanie za spadek jej wartości, w wysokości 55.426 zł oraz odszkodowanie z tytułu rewitalizacji budynku w kwocie 27.653,13 zł, które to kwoty zostały zasądzone przy uwzględnieniu wielkości 1/2 udziału powoda w własności nieruchomości.

Dokonując ustaleń w sprawie, Sąd I instancji oparł się głównie na dowodach z opinii biegłych sądowych R. D., dr T. W., M. B. oraz J. W..

Sąd uznał opinie biegłego sądowego R. D. z 4 marca 2015 roku oraz opinii uzupełniającej, w zakresie szacującym spadek wartości nieruchomości powódki za w pełni wiarygodną i przydatną. Zdaniem Sądu, operat szacunkowy dotyczący wartości samej nieruchomości oraz opinia traktująca o spadku wartości przedmiotowej nieruchomości sporządzone zostały w sposób jasny, rzeczowy i przejrzysty. Biegły wskazał na czym oparł się wydając opinię, z jakich korzystał źródeł i jaką posłużył się metodologią. W sposób zrozumiały przedstawił wnioski opinii oraz sposób w jaki do nich doszedł. Sąd nie miał też wątpliwości co do tego, że biegły posiada kompetencje i doświadczenie potrzebne do wydania opinii w sprawie. Sąd podkreślił, że opinia biegłego do spraw szacowania nieruchomości oraz kwestii z nią związanych - w tym ustalenia spadku wartości, zawsze z istoty swej stanowi szacunek i określa potencjał nieruchomości. Już z samego charakteru operatu wynika, iż określona w nim wartość nieruchomości ma charakter szacunkowy. Wartość rynkową determinuje i ostatecznie weryfikuje każdorazowo konkretna transakcja dotycząca konkretnej nieruchomości. To samo należy odnieść do ustaleń w zakresie ustalenia spadków wartości nieruchomości w związku z wprowadzeniem stref ograniczonego użytkowania. Z istoty swej ustalenia dokonane w tym zakresie mają walor hipotezy. Przyjęcie przez biegłego najwłaściwszej w jego ocenie metody i doświadczenie zawodowe biegłego mają gwarantować to, że jego ustalenia będą jak najbardziej zbliżone do wyników, które mogłyby zostać osiągnięte w rzeczywistym obrocie. Biegły wyjaśnił w szczególności, a Sąd te wyjaśnienia w pełni podzielił, jakie okoliczności legły u podstaw dokonania opisanego w opinii doboru nieruchomości do przeprowadzenia analizy porównawczej. Biegły uzasadnił również przyjętą metodologię obliczeń. Wyjaśnił z jakich przyczyn przyjęta przez niego metoda jest prawidłowa i prowadzi do uzyskania adekwatnych wyników. Sąd ocenił wniosek pozwanego o weryfikację przez (...) Federację Stowarzyszenia (...) opinii biegłego w zakresie wartości nieruchomości powódki jako niezasadny i bezprzedmiotowy. Nadto, zgodnie ze stanowiskiem Sądu Apelacyjnego w Poznaniu, Komisja Rzeczoznawców Majątkowych zajmuje się przedmiotem oceny prawidłowości sporządzenia operatów szacunkowych, a nie opinią biegłego z którą tutaj mamy do czynienia (por. wyrok SA z dnia 1 września 2016r., sygn. akt I ACa 241/16).

W ocenie Sądu, biegły sądowy w sposób rzeczowy i przekonujący odniósł się w opinii uzupełniającej do zarzutów zgłoszonych przez pozwanego do wydanej przez niego opinii pisemnej. Z uwagi na obszerność i szczegółowość tych wyjaśnień, ich przytaczanie w całości należało uznać za zbędne. Biegły wyjaśnił w szczególności to, jakie okoliczności legły u podstaw dokonania opisanego w opinii doboru nieruchomości do przeprowadzenia analizy porównawczej.

Za w pełni przydatną do poczynienia ustaleń faktycznych oceniono również opinię sporządzoną przez biegłego z dziedziny akustyki T. W., która w sposób wyczerpujący odniosła się do tezy dowodowej postawionej przez tutejszy Sąd. Biegła ustaliła, że nieruchomość powódki dla okresu przed wprowadzeniem (...) spełniała wymagania polskich norm izolacyjności oraz wskazała, jakie czynności należy podjąć, aby został zachowany komfort akustyczny budynków w związku z działalnością pozwanego portu lotniczego-przedstawiła spis koniecznych prac modernizacyjnych, których wykonanie zapewni istnienie odpowiednich warunków akustycznych. Po ustnych wyjaśnieniach biegłej strony nie kwestionowały jej opinii.

Co do wyceny nakładów, Sąd Okręgowy przeprowadził dowód z opinii biegłego z dziedziny budownictwa M. B., jednakże strona powodowa pismem procesowym z 14 lipca 2017 roku, wskazała że w równoległe toczącej się sprawie z powództwa męża powódki L. K., dotyczącej jego udziału w tejże nieruchomości, została wydana opinia biegłego J. W., również w oparciu o opinię biegłej T. W.. Pełnomocnik powódki podał, że z uwagi na uniknięcie różnych wycen nakładów koniecznych, na tożsamą nieruchomość, zasadnym będzie oparcie się na opinii jednego biegłego. Strona pozwana na rozprawie 25 października 2018 roku, oświadczyła że nie kwestionuje wysokości kwoty odszkodowania ustalonej przez tego biegłego, zatem opinia biegłego J. W. w zakresie nakładów została uznana w całości za przydatną w niniejszej sprawie. Była to kwota uznana przez obie strony.

Dokonując oceny prawnej roszczenia Sąd Okręgowy powołał przepisy ustawy - Prawo ochrony środowiska – art. 129, art. 135 i wskazał, że dla powstania roszczenia odszkodowawczego powódki konieczne było wystąpienie przesłanek, takich jak ograniczenie sposobu korzystania z nieruchomości w sposób przewidziany ustawą, powstanie szkody, związek przyczynowy pomiędzy ograniczeniem sposobu korzystania z nieruchomości w sposób przewidziany ustawą a powstaniem szkody. Zdaniem Sądu, wszystkie te przesłanki zostały spełnione.

Jak już wyżej wskazano samo objęcie nieruchomości, co do której przysługuje powódce prawo współwłasności w udziale $\frac{1}{2}$ wspólności, strefą ograniczonego użytkowania spowodowało ograniczenie sposobu korzystania z tej nieruchomości, chociażby z uwagi na zawężenie uprawnień właścicielskich, wyrażające się np. w konieczności znoszenia ponadnormatywnego hałasu. Nadto, z treści powołanego wyżej uchwały jasno wynika, że nieruchomość objęta została ograniczeniami w zakresie jej zabudowy. W orzecznictwie Sądu Najwyższego ukształtował się pogląd, iż ograniczeniem sposobu korzystania z nieruchomości jest także ustanowienie obszaru ograniczonego użytkowania. W związku z ustanowieniem takiego obszaru pozostaje nie tylko obniżenie wartości nieruchomości wynikające z zawężenia granic własności na skutek wejścia w życie rozporządzenia, lecz również obniżenie wartości nieruchomości na skutek ograniczeń przewidzianych w treści takiego rozporządzenia. Skutkiem wejścia w życie rozporządzenia jest nie tylko konieczność poddania się przewidzianym w nim wprost ograniczeniom, ale również konieczność znoszenia immisji przekraczających standard jakości środowiska, którym - w razie braku rozporządzenia - właściciel mógłby się przeciwstawić jako działaniom bezprawnym w świetle art. 174 ust. 1 Prawa ochrony środowiska. Szkodą podlegającą naprawieniu na podstawie art. 129 ust. 2 powołanej ustawy jest więc także obniżenie wartości nieruchomości wynikające z faktu, że współwłaściciel nieruchomości będzie musiał znosić dopuszczalne w tym obszarze immisje (np. hałas).

Biegły R. D. wszechstronnie określił tendencje na rynku nieruchomości w strefie ograniczonego użytkowania, jak i poza nią, biorąc pod uwagę szereg okoliczności mających wpływ na ceny nieruchomości. Nie budził wątpliwości wpływ obszaru ograniczonego użytkowania na wartość nieruchomości tam położonych, co spowodowało, iż ceny uzyskiwane za nieruchomości położone na obszarze ograniczonego użytkowania były niższe od cen podobnych nieruchomości położonych poza tym obszarem, w innych częściach P.. Opierając się na opinii biegłego Sąd Okręgowy stwierdził istnienie adekwatnego związku przyczynowego pomiędzy utworzeniem obszaru ograniczonego użytkowania a zmianami cen, w tym spadkiem wartości rynkowej nieruchomości. Zdaniem Sądu, sama świadomość ponadnormatywnych immisji (hałasu) niewątpliwie ujemnie wpływa na atrakcyjność nieruchomości, a dodatkowo usankcjonowanie generowania tych immisji uniemożliwia właścicielowi wystąpienie o ochronę przed nimi na drodze prawnej.

Mając powyższe na względzie Sąd uznał, że powódka wykazała, iż wartość objętej rozpoznawanym żądaniem nieruchomości uległa zmniejszeniu z uwagi na objęcie jej obszarem ograniczonego użytkowania wprowadzonym rozporządzeniem Sejmiku Województwa (...) z 30 stycznia 2012 roku w sprawie utworzenia obszaru ograniczonego użytkowania dla lotniska (...) w P..

W konsekwencji, na podstawie powołanych wyżej przepisów ustawy, zasądzeniu tytułem odszkodowania z tego tytułu podlegała na rzecz powódki kwota 54.153 zł, albowiem powódka jest współwłaścicielką rzeczonyj nieruchomości w wysokości $\frac{1}{2}$ udziału własności.

Uwzględnieniu podlegało również roszczenie powódki związane z koniecznością przeprowadzenia rewitalizacji akustycznej budynków posadowionych na ich nieruchomości.

W pierwszej kolejności odnosząc się do zarzutów pozwanego, że nie można domagać się zwrotu tych nakładów, jeżeli nie zostały przez powodów poniesione, Sąd I instancji wskazał, że wykładnia językowa art. 136 ust 3 p.o.ś. nie prowadzi do wniosku, że tylko w przypadku poniesienia przedmiotowych nakładów można żądać ich zwrotu. Ustawodawca użył określenia „także koszty poniesione”, co mogłoby wskazywać na koszty już wydatkowane w celu wypełnienia wymagań technicznych w (...). Jednak odwołanie do art. 129 ust. 2 oraz słowo „także” wskazują, że jest to tylko jedna ze szkód, które podlegają naprawieniu na podstawie art. 129 ust. 2. Przy dokonywaniu wykładni wskazanego przepisu należy wziąć pod uwagę, że celem uregulowań art. 129 i 136 ustawy p.o.ś. jest ułatwienie osobom poszkodowanym w wyniku wprowadzenia obszaru ograniczonego użytkowania dochodzenia roszczeń odszkodowawczych. Zatem należy przyjąć, że wskazanie na koszty poniesione w celu wypełnienia wymagań technicznych przez istniejące budynki miało wyeliminować spory co do objęcia tych kosztów obowiązkiem naprawienia szkody. Obowiązek naprawienia szkody przez wypłatę odpowiedniej sumy pieniężnej powstaje z chwilą wyrządzenia szkody i nie jest uzależniony od tego, czy poszkodowany dokonał naprawy rzeczy i czy w ogóle zamierza ją naprawić.

Zakres koniecznych do poczynienia nakładów został ustalony na podstawie opinii biegłej dr T. W., natomiast wysokość szkody powódki – nakładów koniecznych na zapewnienie właściwego klimatu akustycznego w pomieszczeniach budynku – została wykazana poprzez opinię biegłego sądowego J. W. sporządzonej w sprawie (...) i nie kwestionowanej przez pozwanego. Z wycień biegłego wynika, że koszty adaptacji aby, spełnić wymagania dźwiękoszczelności przewidziane dla strefy wewnętrznej obszaru ograniczonego użytkowania nieruchomości powódki stanowi 55.304,25 zł., natomiast ponownie Sąd biorąc pod uwagę, że powódka jest współwłaścicielką rzeczonyj nieruchomości w wysokości 1/2 udziału własności, należna kwota odszkodowania powódce wynosi 27.652,12 zł.

Mając na uwadze powyższe, zasądzono od pozwanego na rzecz powódki łącznie kwotę 81.805,12 zł, w tym 54.153 zł. tytułem odszkodowania za spadek wartości nieruchomości wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 30 maja 2015 roku oraz 27.652,12 zł. tytułem odszkodowania za konieczność dokonania adaptacji akustycznej wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 25 listopada 2017 roku.

O odsetkach ustawowych za opóźnienie od 30 maja 2015 roku od zasądzonyj należności głównej Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 481 § 1 i 2 k.c. i art. 455 k.c. i art. 363 § 2 k.c.

Odsetki ustawowe gwarantują wierzycielowi waloryzację spadku siły nabywczey pieniądza, mają one pełnić także funkcję stymulującą dłużnika do spełnienia świadczenia pieniężnego. W ocenie Sądu, zasądzenie odsetek od dnia wyrokowania mogłoby mieć swoje uzasadnienie wówczas, gdyby między datą wymagalności świadczenia a datą wyrokowania wystąpiła znaczna zmiana wartości nieruchomości (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z 28 listopada 2012 roku w sprawie I ACa 932/12, wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z 28 maja 2013 roku w sprawie I ACa 412/13). Tego rodzaju uwarunkowania ekonomiczne nie występują jednak w realiach rozpoznawanej sprawy. Nie ma podstaw do przyjęcia, aby poziom cen nieruchomości wzrósł między styczniem 2014 roku (wezwanie do zapłaty) a dniem wyrokowania. Wręcz przeciwnie, z opinii biegłego sądowego wynika jednoznacznie stabilizacja cen na rynku nieruchomości i jedynie nieznaczne wahania trendów w tym okresie.

Sąd I instancji jedynie częściowo uwzględnił roszczenie w zakresie odsetek i zasądził je w następujący sposób:

- od kwoty 54.153 zł. od dnia 30 maja 2015 roku, czyli 7 dni po doręczeniu stronie pozwanej opinii sporządzonej przez R. D.,

- od kwoty 27.652,12 zł. – od 25 listopada 2017 roku, również 7 dni po doręczeniu odpisu opinii sporządzonej przez J. W.

W zakresie ustawowych odsetek od 11.000 zł. od dnia 15 października 2012 roku do dnia 16 października 2013 roku, Sąd umorzył postępowanie, albowiem strona powodowa pismem z 14 lipca 2017 roku cofnęła pozew w tym zakresie.

Odnosząc się natomiast do żądania powódki ustalenia, że pozwany ponosić będzie odpowiedzialność za szkody ujawnione w przyszłości, a pozostające w związku przyczynowo - skutkowym z wprowadzeniem obszaru ograniczonego użytkowania wokół lotniska, zgodnie z uchwałą nr (...) Sejmiku Województwa (...) z 30 stycznia 2012 roku, Sąd Okręgowy stwierdził, że tak sformułowane roszczenie swoją podstawę znajduje w art. 189 k.p.c. Ugruntowane jest stanowisko, które Sąd podzielił, że interes prawny w rozumieniu powołanego przepisu jest kategorią obiektywną, czyli rzeczywiście istniejąca, a nie tylko hipotetyczną, czyli w subiektywnym odczuciu strony, potrzebą prawną uzyskania wyroku odpowiedniej treści, występującą wtedy, gdy powstała sytuacja rzeczywistego naruszenia albo zagrożenia naruszenia określonej sfery prawnej. Zasadniczo zatem interes prawny występuje wtedy, gdy sam skutek, jaki wywoła uprawomocnienie się wyroku ustalającego, zapewni powodowi ochronę jego prawnie chronionych interesów, czyli ostatecznie zakończy spór istniejący lub prewencyjnie zapobiegnie powstaniu takiego sporu w przyszłości, a jednocześnie interes ten nie podlega ochronie w drodze innego środka (por.: M. Manowska, Komentarz do art. 189 Kodeksu postępowania cywilnego, w: M. Manowska (red.), A. Adamczuk, P. Prus, M. Radwan, M. Sieńko, E. Stefańska, Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz, wyd. II. LexisNexis, LEX nr 9063 i powołane tam orzecznictwo).

W ocenie Sądu, wbrew twierdzeniom powódki, nie ma ona interesu prawnego, o którym mowa w tym przepisie. Nie można pominąć, iż niniejszym wyrokiem rozstrzygnięto o całości szkody jaka związana jest z utworzeniem obszaru ograniczonego użytkowania. Jak trafnie zwrócono zaś uwagę w wyroku Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z 30 września 2009 roku w sprawie I ACa 484/09 „(...) ustalenia odpowiedzialności pozwanego na przyszłość powodowie mogliby się domagać jedynie za szkodę mogącą powstać, ale nieprzewidywalną na dzień orzekania. W niniejszej sprawie roszczenie co do ustalenia odpowiedzialności pozwanego dotyczy znanej szkody, bowiem wynikającej z amortyzacji rzeczy niezbędnych do modernizacji akustycznej budynku, których rozmiar został ustalony w toku niniejszego postępowania. Skoro Sąd I instancji przyznał stronie powodowej świadczenie obejmujące odszkodowanie z tytułu nakładów na rewitalizację akustyczną budynku, to w konsekwencji nie mają oni interesu prawnego w dochodzeniu roszczenia o ustalenie. Konieczność kolejnej wymiany okien wynikać bowiem będzie z ich zwykłej eksploatacji”. Podzielając powołany pogląd i przemawiające za nim argumenty należało uznać, iż powodowie nie wykazali interesu prawnego, o którym mowa w ww. art. 189 k.p.c., a zatem powództwo o ustalenie podlegało oddaleniu.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie przepisów art. 98 § 1 k.p.c., obciążając nimi w całości stronę pozwaną, która przegrała niniejszy proces w przeważającej mierze, pozostawiając szczegółowe wyliczenie kosztów referendarzowi sądowemu (art. 108 § 1 zd. 2), przy uwzględnieniu wynagrodzenia dla pełnomocnika pozwanych na poziomie dwukrotnej stawki minimalnej.

Pozwana spółka apelacją zaskarżyła wyrok w części, w jakiej Sąd Okręgowy uwzględnił powództwo i zasądził na rzecz K. K. 81.805,12 zł. wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie: a) od kwoty 54.153 zł. od 30 maja 2015 roku; b) 27.652,12 zł. od 25 listopada 2017, zarzucając:

1. naruszenie przepisów prawa materialnego tj.:

1.1. art. 129 ust. 2 ustawy z dnia 27 kwietnia 2001 roku Prawo ochrony środowiska (t.j. Dz. U. z 2018 r. poz. 799 ze zm., dalej jako „p.o.ś.”) poprzez jego błędną wykładnię polegającą na bezzasadnym przyjęciu, że odpowiedzialność odszkodowawcza przewidziana w tym przepisie obejmuje spadek wartości nieruchomości spowodowany emisją hałasu związanego z eksploatacją portu lotniczego, a także spadek wartości nieruchomości spowodowany zawężeniem prawa własności powstałym wskutek wejścia w życie uchwały wprowadzającej obszar ograniczonego użytkowania, które to zawężenie prawa własności nie musi polegać na ograniczeniu dotychczasowego sposobu korzystania z nieruchomości powodów w sposób określony w regulacji wprowadzającej obszar ograniczonego użytkowania ((...)), podczas gdy prawidłowa wykładnia wskazanych przepisów prowadzi do wniosku, iż odszkodowanie na podstawie art. 129 ust. 2 p.o.ś. należy jedynie z tytułu poniesienia szkody wynikłej z ograniczeń w dotychczasowym korzystaniu z nieruchomości przewidzianych w uchwale wprowadzającej (...);

1.2.art. 129 ust. 2 p.o.ś. poprzez jego błędną wykładnię i przyjęcie, że w przedmiotowej sprawie wystąpiła szkoda, pomimo iż w obecnym stanie rzeczy nie jest możliwe skuteczne oszacowanie wysokości tej szkody, gdyż stanowi ona wyłącznie szkodę ewentualną, która urealni się dopiero na etapie ewentualnej, np. sprzedaży nieruchomości należącej do powódki;

1.3. art. 129 ust. 2 p.o.ś. w zw. z art. 136 ust. 3 p.o.ś. poprzez ich błędną wykładnię i przyjęcie, że odszkodowanie z tytułu poniesionych wydatków na rewitalizację akustyczną, należne jest bez względu na to, czy strona powodowa w rzeczywistości poniosła koszty rewitalizacji akustycznej swojej nieruchomości, podczas gdy wykładnia tychże przepisów prowadzi do wniosku, iż aby móc skutecznie dochodzić odszkodowania konieczne jest faktyczne poniesienie wydatków na rewitalizację akustyczną;

1.4. art. 361 § 2 k.c. poprzez jego błędną wykładnię i przyjęcie, że naprawieniu podlega szkoda, która jeszcze nie powstała, tak jak w niniejszej sprawie, w której nie doszło jeszcze do utraty składników majątkowych, czy też do poniesienia przez powódkę nieplanowanych (niezgodnych z jej wolą) wydatków;

1.5. art. 129 ust. 2 p.o.ś. w zw. z art. 136 ust. 3 p.o.ś. poprzez ich błędną wykładnię i przyjęcie, że przepisy te określają dwie odrębne szkody w majątku powódki, podczas gdy już wprost z treści tych przepisów wynika, że są to tylko różne postaci tej samej szkody;

1.6. art. 129 ust. 2 p.o.ś. w zw. z art. 136 ust. 3 p.o.ś. poprzez ich błędną wykładnię i nieuwzględnienie zjawiska rekurencji, co w efekcie doprowadziło do zawyżenia sumy odszkodowania należnego stronie powodowej;

1.7. art. 135 § 1 i § 3a p.o.ś. poprzez ich błędną wykładnię i przyjęcie, że wprowadzenie (...) prowadzi do legalizacji uprzednio rzekomo nielegalnych, czy też ponadnormatywnych oddziaływań, podczas gdy regulacja wprowadzająca (...) jest aktem planistycznym i przewiduje jedynie konkretne wymagania techniczne oraz wymagania dotyczące korzystania z nieruchomości położonych na terenie (...) w sposób zabezpieczający zdrowie ich właścicieli;

1.8. art. 481 § 1 k.c. w zw. z art. 455 k.c. oraz art. 363 § 2 k.c. poprzez ich niewłaściwe zastosowanie polegające na przyjęciu, że roszczenie o zapłatę odszkodowania stało się wymagalne z chwilą upływu 7-dniowego terminu liczonego od daty doręczenia pozwanemu opinii biegłych określających spadek wartości nieruchomości oraz wysokość odszkodowania tytułem rewitalizacji akustycznej budynku powódki, podczas gdy, skoro odszkodowanie zostało obliczone według cen aktualnych, tj. cen z daty jego ustalania (orzekania), stało się ono wymagalne dopiero z datą wyrokowania i najwcześniej od tej daty dłużnik (pozwany) pozostaje w opóźnieniu uzasadniającym zapłatę odsetek;

2.naruszenie przepisów postępowania, które miało istotny wpływ na treść rozstrzygnięcia ti.:

2.1.art. 227 § 1 k.p.c. w zw. z art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 278 k.p.c. poprzez przyjęcie przez Sąd I Instancji, że wystąpienie szkody dochodzonej na gruncie art. 129 ust. 2 p.o.ś. oraz rozmiar takiej szkody zostały w niniejszej sprawie udowodnione przez powódkę, pomimo iż powyższe okoliczności nie zostały udowodnione, w szczególności nie zostały udowodnione ze względu na wadliwość przedstawionych w sprawie opinii biegłych;

2.2. art. 244 § 1 k.p.c. w zw. z art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie przez Sąd I Instancji ustaleń sprzecznych z treścią dokumentu urzędowego w postaci decyzji (...) Dyrektora Ochrony Środowiska w P. z dnia 28 lutego 2011 roku, (...) (w aktach sprawy) i Raportu o oddziaływaniu na środowisko „Rozbudowa i modernizacja (...) Spółka z o.o. (...) (wyciąg w aktach sprawy) oraz poprzez odmówienie mocy dowodowej wskazanym dokumentom;

2.3. art. 278 § 1 k.p.c. w zw. z art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przerwienie na biegłych obowiązku dokonania części ustaleń faktycznych i dokonania wykładni prawa (w zakresie dotyczącym interpretacji postanowień art. 129 p.o.ś. i art. 136 p.o.ś.), a z drugiej strony - na bezkrytycznym oparciu się na stanowisku biegłych w tym zakresie przy wydawaniu rozstrzygnięcia;

2.4.art. 278 § 1 k.p.c. w zw. z art. 233 § 1 k.p.c. poprzez oparcie się przy rozstrzygnięciu sprawy na dowodach z opinii biegłych zawierających zasadnicze błędy metodologiczne, które uniemożliwiają potraktowanie ich jako rzetelnego środka dowodowego, mającego za zadanie wyjaśnienie okoliczności wymagających wiadomości specjalnych;

2.5. art. 278 § 1 k.p.c. w zw. z art. 233 § 1 k.p.c. poprzez oparcie się w skarżonym wyroku na treści opinii przedstawionych w niniejszej sprawie, a przygotowanych przez biegłych nie mających dostępu do dziennika budowy, pełnej dokumentacji projektowej i powykonawczej, a także decyzji o pozwoleniu na budowę wraz z dokumentacją udowadniającą stan nieruchomości na datę 28 lutego 2012 roku, które to dokumenty są konieczne dla rzetelnego określenia stanu faktycznego (w tym technicznego) nieruchomości powódki;

2.6. art. 217 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. w zw. z art. 278 § 1 k.p.c. w zw. z art. 286 k.p.c. poprzez nieuwzględnienie wniosku dowodowego strony pozwanej o przeprowadzenie dowodu z opinii innego biegłego rzeczoznawcy majątkowego oraz innego biegłego z dziedziny akustyki oraz budownictwa, w sytuacji gdy strona pozwana w toku postępowania podnosiła szereg merytorycznych zarzutów do opinii biegłych, a wnioskowane dowody miały istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy;

2.7. art. 157 ust. 1 w zw. z art. 157 ust. 3 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (t.j. Dz. U. z 2018 r. poz. 121 ze zm., dalej jako „u.g.n.”) w zw. z art. 278 § 1 k.p.c. i art. 233 § 1 k.p.c. poprzez ich niezastosowanie i niepoddanie opinii biegłego z zakresu wyceny nieruchomości pod ocenę organizacji zawodowej skupiającej rzeczoznawców majątkowych, w sytuacji gdy strona pozwana w toku postępowania podnosiła szereg merytorycznych zarzutów do tej opinii;

2.8.art. 156 ust. 3 i 4 w zw. z art. 156 ust. 1 u.g.n. w zw. z art. 278 § 1 k.p.c. poprzez oparcie się przy wydawaniu wyroku na opinii biegłego R. D., która powinna zostać sporządzona w formie operatu szacunkowego, zaś upłynął okres 12 miesięcy jej ważności, co wywoływało konieczność dokonania jej aktualizacji lub potwierdzeniu przez biegłego jej aktualności;

2.9. art. 217 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. w zw. z art. 278 § 1 k.p.c. w zw. z art. 286 k.p.c. oraz art. 157 ust. 1 i ust. 3 u.g.n. poprzez całkowite pominięcie zastrzeżeń pozwanego względem przedstawionych w sprawie opinii biegłych oraz pominięcie wniosków dowodowych zmierzających do wykazania wadliwości metodologicznej oraz merytorycznej przedmiotowych opinii, czym Sąd I Instancji doprowadził do faktycznego pozbawienia strony pozwanej możliwości obrony jej praw;

2.10.art. 328 § 2 k.p.c. w zw. z art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 244 k.p.c. poprzez niezawarcie w uzasadnieniu wyroku przyczyn, dla których sąd odmówił mocy dowodowej dowodom powołanym przez stronę pozwaną, w tym w szczególności decyzji (...) Dyrektora Ochrony Środowiska w P. z dnia 28 lutego 2011 roku, (...) (w aktach sprawy) i Raportu o oddziaływaniu na środowisko „Rozbudowa i modernizacja (...) Spółka z o.o. (...) [wyciąg w aktach sprawy), a także przyczyn, dla których sąd wyprowadził ustalenia sprzeczne z treścią wskazanych dokumentów;

2.11.art. 328 § 2 k.p.c. w zw. z art. 278 § 1 k.p.c. w zw. z art. 286 k.p.c. poprzez niedostateczne wyjaśnienie w uzasadnieniu wyroku przyczyn, ze względu na które Sąd nie przychylił się do wniosków strony pozwanej o powołanie innych biegłych z dziedziny szacowania wartości nieruchomości oraz akustyki i budownictwa;

2.12.art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z § 2 ust. 1 i 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (t.j. Dz. U. z 2013 r. poz. 490 z późn. zm.) ((...)) w zw. z art. 108 § 1 w zw. z art. 328 § 2 k.p.c. poprzez ustalenie wynagrodzenia dla pełnomocnika powódki na poziomie dwukrotnej stawki minimalnej, podczas gdy Sąd nie wyjaśnił dlaczego jego zdaniem podwyższenie tej opłaty powyżej stawki minimalnej jest zasadne, w tym aby zawilość sprawy, jej charakter oraz stopień przyczynienia się pełnomocnika powódki do jej wyjaśnienia i rozstrzygnięcia faktycznie przemawiał za takim orzeczeniem.

Apelujący wniósł o:

1. zmianę wyroku w zaskarżonej części poprzez oddalenie powództwa w całości, jak również zasądzenie od strony powodowej na rzecz strony pozwanej zwrotu kosztów procesu w I instancji, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych;
2. zasądzenie od strony powodowej na rzecz pozwanego zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego, w tym zwrotu kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych;

Z ostrożności procesowej, tj. w razie nieuwzględnienia wniosków pozwanego zaprezentowanych w punktach 1-3 powyżej wniósł on o:

- uchylenie, na zasadzie art. 386 § 4 k.p.c., zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd I Instancji;
- pozostawienie Sądowi I Instancji rozstrzygnięcia o kosztach postępowania apelacyjnego, w tym kosztach zastępstwa procesowego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja okazała się uzasadniona jedynie w niewielkim zakresie, dotyczącym wysokości wynagrodzenia pomocnika powódki, w pozostałej części nie zasługiwała na uwzględnienie.

W pierwszej kolejności za bezzasadny uznać należało zarzut obrazy art. 328 § 2 k.p.c. Zarzut taki może okazać się zasadny tylko wówczas, gdy z powodu braku w uzasadnieniu elementów wymienionych w art. 328 § 2 k.p.c. zaskarżone orzeczenie nie poddaje się kontroli apelacyjnej, czyli gdy treść uzasadnienia orzeczenia Sądu I instancji uniemożliwia całkowicie dokonanie toku wyводу, który doprowadził do jego wydania (tak w wyroku SN z 4 marca 2006 roku, w sprawie II PK.210/08).

Tymczasem uzasadnienie Sądu I instancji spełnia wymagania jakie stawia się w art. 328 § 2 k.p.c. w zakresie wyjaśnienia podstawy faktycznej wyroku, polegające na wskazaniu ustalonych faktów oraz dowodów, na których oparł swe rozstrzygnięcie, odnosząc się jednocześnie do stanowiska przedstawionego przez strony. Tym samym spełniony został obowiązek wyjaśnienia podstawy prawnej wyroku.

Sąd odwoławczy podzielił ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd I instancji, przyjmując je za własne. Wbrew zarzutom apelującej ustaleń tych Sąd Okręgowy dokonał bez obrazy art. 233 § 1 k.p.c. - w oparciu o wszechstronnie przeanalizowany, oceniony zgodnie z zasadami wiedzy, logiki i doświadczenia życiowego materiał dowodowy, a w każdym razie skarżąca nie wykazała by tak ujęte kryteria oceny wiarygodności i mocy dowodów zostały przez Sąd ten naruszone, prowadząc do ustaleń niezgodnych z materiałem dowodowym.

Niezasadny był zarzut naruszenia art. 278 k.p.c. Nie ulega wątpliwości i nie wymaga szerszego uzasadnienia fakt konieczności oparcia się przez sąd przy rozstrzygnięciu sporu na specjalistycznych danych dotyczących wartości nieruchomości znajdujących się w obszarze ograniczonego użytkowania i poza nim. Sąd z braku wiadomości specjalnych, nie jest uprawniony do dokonywania odpowiednich ustaleń bez zasięgnięcia opinii biegłego, toteż właściwym środkiem dowodowym służącym wyjaśnieniu tych okoliczności mógł być dowód z opinii biegłego. Dowód taki został przeprowadzony przez Sąd Okręgowy i uwzględniony przy dokonaniu ustaleń faktycznych. Sąd ten wskazał szereg argumentów, które zdecydowały o uznaniu opinii sporządzonych w szczególności przez biegłych R. D. oraz dr. T. W. za przydatne w sprawie. Kierując się uwagami zgłoszonymi przez stronę pozwaną do opinii pisemnych, Sąd zobowiązał biegłych do wyjaśnienia niejasnych kwestii i mówił je wyczerpująco w uzasadnieniu wyroku uznając, że zgłoszone uwagi nie podważyły pozytywnej oceny nadanej tym dokumentom.

W apelacji podniesiono zarzut naruszenia art. 233 k.p.c. przez odmowę sporządzenia opinii przez innych biegłych. Zdaniem Sądu Apelacyjnego, nie było podstaw do uwzględnienia wniosku pozwanego o przeprowadzenie dowodu

z kolejnych opinii biegłych. Specyfika oceny dowodu z opinii biegłych wyraża się w tym, że sfera merytoryczna opinii kontrolowana jest przez sąd, który nie posiada wiadomości specjalnych, w istocie tylko w zakresie zgodności z zasadami logicznego myślenia, doświadczenia życiowego i wiedzy powszechnej. Odwołanie się przez sąd do tych kryteriów oceny stanowi więc należyte i wystarczające uzasadnienie przyczyn uznania opinii biegłych za przekonujące /por. wyrok SN z 7 kwietnia 2005 roku w sprawie IICK 572/04, Lex nr 151656/. Stąd dezaprobatą strony pozwanej dla wniosków biegłych – niekorzystnych z punktu widzenia jego interesów w sprawie- nie mogła stanowić podstawy prowadzenia dalszego postępowania dowodowego. Granicę obowiązku prowadzenia przez sąd postępowania dowodowego wyznacza ocena tego, czy dostatecznie wyjaśniono sporne okoliczności sprawy, zaś okoliczność, że opinia nie ma treści odpowiadającej stronie nie stanowi wystarczającego uzasadnienia dla przeprowadzenia kolejnego dowodu z opinii biegłych /por. post. SN 3 września 2008 roku w sprawie IUK 91/08, Lex nr 785520 /.

Wskazać też należy, że Sądowi z urzędu a pozwanej z przyczyn oczywistych jako stronie pozwanej wiadomym jest, iż w dotąd licznych już analogicznych sprawach (kilkadziesiąt) opinie wydawali różni biegli sądowi i żaden z nich nie stwierdził aby nie doszło do obniżenia wartości nieruchomości położonej w strefie wewnętrznej na skutek utworzenia o.o.u. Pozwana formułując wniosek o powołanie innego biegłego od szacowania wartości nieruchomości, nie przywołała żadnej odmiennej opinii biegłego sądowego.

Dodać należało, że kwalifikacje formalne opiniujących w sprawie biegłych oraz ogromne doświadczenie w podobnych rodzajowo sprawach, pozwalają na stwierdzenie, że wydane w niniejszym procesie opinie mają charakter kompleksowy.

Warto w powyższym kontekście zwrócić uwagę na stanowisko Rady Krajowej (...) Federacji Stowarzyszeń (...) w sprawie granic weryfikacji przydatności dowodowej operatów szacunkowych oraz wykładni pojęcia wiedzy specjalnej rzeczoznawcy majątkowego (które znane jest Sądowi II instancji i pozwanej w związku innymi sprawami rozpoznawanymi przez tut. Sąd, m.in. I ACA 1472/15, z powództwa przeciwko pozwananej). Arbitralna krytyka, jak wskazano w stanowisku, zawartości merytorycznej wycen, praktykowana przez podmioty w różny sposób powiązane z wynikiem wyceny, jest zjawiskiem niepokojącym, podważającym zaufanie i szacunek do zawodu rzeczoznawcy majątkowego (...). Rzeczoznawca majątkowy stoi na straży obiektywnego, a więc bezstronnego, spojrzenia na sprawę wartości nieruchomości. Próba obiektywizacji wartości nieruchomości, w warunkach wolnego rynku, wymaga od rzeczoznawcy majątkowego specyficznej, interdyscyplinarnej wiedzy o uwarunkowaniach prawnych, technicznych, mikro i makroekonomicznych, mających wpływ na cenę, za którą potencjalny, przeciętny nabywca gotów jest nabyć szacowaną nieruchomość. (...) W procesie szacowania nieruchomości podstawowym zadaniem rzeczoznawcy majątkowego jest odzwierciedlenie reguł właściwego rynku nieruchomości, w tym preferencji nabywców, których nie da się w pełni uwarunkować i ujarzmić przepisami prawa. Istota wartości osadzona jest bowiem w ekonomii, toteż w praktyce nie jest możliwe wywiedzenie wszystkich reguł wyceny nieruchomości z przepisów prawa. Cena, obok obiektywnych przestanków, ma zawsze elementy subiektywne. Także określenie poziomu wartości, rozumianej jako hipoteza ceny, przez powołanego do tego eksperta nie zlikwiduje dyskrecjonalności wyceny. Nawet najbardziej wszechstronna znajomość rynku nie zapewni w pełni obiektywnego wyniku, dlatego różnice oszacowanych dla tożsamego celu wartości tej samej nieruchomości, nie zawsze świadczą o wadliwie sporządzonych wycenach. Metody porównawcze cechuje bowiem pewna doza subiektywizmu, u którego podstaw leży wybór porównywalnej nieruchomości i opieranie szacunku na danych historycznych. Subiektywizm nie oznacza tutaj rzecz jasna dowolności.

W związku z powyższym, mniej niż fragmentaryczna analiza wniosków opinii biegłych, zawarta w apelacji, na podstawie której pozwana sformułowała zarzuty wobec opinii, nie mogła prowadzić do weryfikacji rozstrzygnięcia.

Sąd II instancji po szczegółowym zapoznaniu się z treścią opinii biegłych sądowych podzielił stanowisko Sądu I instancji, że są one przekonujące, logiczne i rzetelne. Ich treść nie nasuwa wątpliwości, które uzasadniałyby prowadzenie dowodu z opinii innych biegłych sądowych.

Dodać wypada, że w niniejszej sprawie nie opiniowali w ogóle biegły A. A., co czyni wywody apelacji zawarte na k. 855 v – 856 v bezprzedmiotowymi.

Nie były też trafne zarzuty naruszenia przepisów prawa procesowego poprzez niewszechstronne rozważenie materiału dowodowego oraz pominięcie dokumentów urzędowych w postaci decyzji (...) Dyrektora Ochrony Środowiska i raportu środowiskowego. Stanowisko o ich nadrzędnym charakterze stoi w oczywistej sprzeczności z dyrektywą swobodnej oceny dowodów wyrażoną w art. 233 § 1 k.p.c. Ponadto dokumenty te nie przeczyły spadkowi wartości nieruchomości powódki, zatem nie mogły świadczyć o bezzasadności powództwa.

I tak, organ administracyjny – (...) Dyrektor Ochrony Środowiska w P. w toku postępowania administracyjnego zainicjowanego wnioskiem pozwanej spółki, poddał ocenie oddziaływanie na środowisko szeregu innych czynników, poza hałasem, które obejmowała inwestycja modernizacji i rozbudowy lotniska. W szczególności organ administracji analizował wpływ inwestycji na środowisko przyrodnicze, w tym na obszary chronione, a szczególności na gatunki, siedliska przyrodnicze lub siedliska gatunków roślin i zwierząt, dla których ochrony zostały wyznaczone obszary Natura 2000. Organ nie stwierdził negatywnego oddziaływania inwestycji w tym zakresie. Organ uznał także, że nie będzie stanowiła zagrożenia dla środowiska gruntowo – wodnego i wodnego, gospodarka wodno – ściekowa jaką zamierza prowadzić inwestor – pozwana spółka. Z raportu o oddziaływaniu przedsięwzięcia na środowisko wynika również, że w miejscach dostępnych dla ludności spełnione będą wymagania wynikające z przepisów ochrony środowiska, w zakresie emisji pola elektromagnetycznego oraz, że nie dojdzie do przekroczenia norm regulujących emisję spalin.

W związku natomiast z wykazaniem braku dostępnych rozwiązań technicznych, technologicznych, i organizacyjnych zapewniających dotrzymanie akustycznych standardów jakości środowiska na podstawie art. 135 ustawy prawo ochrony środowiska dla planowanego przedsięwzięcia należało utworzyć obszar ograniczonego użytkowania.

Istotą warunków określających zasady eksploatacji lotniska i wykonywania operacji obsługowych samolotów w dziedzinie ochrony przed hałasem jest, jak wskazano w decyzji (...) Dyrektora Ochrony środowiska w P. z 28 lutego 2011 roku - minimalizacja wielkości jego emisji do środowiska poprzez działania organizacyjne. Zasady te winny być powinnością eksploatacyjną i mieć charakter stałych, obowiązkowych dobrych praktyk.

Innymi słowy, to plany inwestycyjne - rozbudowy i modernizacji (...) - okazały się mieć tak istotny wpływ na środowisko akustyczne wokół lotniska, że zaistniała konieczność ustanowienia obszaru ograniczonego użytkowania. Wszelkie działania podejmowane przez pozwaną spółkę mające na celu niwelowanie negatywnych skutków funkcjonowania portu lotniczego, będą zawsze jedynie działaniami zaradczymi w ramach stanu, w którym mieszkańcy nieruchomości położonych w (...) są zmuszeniu znosić ponadnormatywny hałas.

Wobec uznania za bezzasadne wszystkich zarzutów apelacyjnych dotyczących prawa procesowego przejść należy do zarzutów dotyczących się podstawy materialnej rozstrzygnięcia. Zarzut naruszenia art. 129 ust.2 ustawy z 27 kwietnia 2001 roku Prawo ochrony środowiska /dalej uoś/ rzez błędną jego wykładnię nie zasługiwał na uwzględnienie.

Obszerne rozważania prawne Sądu I instancji Sąd Apelacyjny w pełni aprobuje i przyjmuje za własne. Nie ma podstaw, aby przyjmować, że możliwość dochodzenia roszczeń wynikających z ustawy przysługuje tylko w sytuacji powstania nowego lotniska, zmiany charakteru lotniska z lokalnego na międzynarodowe lub znaczącej rozbudowy lotniska bądź wprowadzenia ruchu lotniczego na nieużywane lotnisko. Takich roszczeń dochodzić można również w sytuacji wprowadzenia o.o.u na funkcjonujące od dawna lotnisko, pod warunkiem wykazania szkody będącej skutkiem niedochowania standardów ochrony przed hałasem.

Nie można podzielić stanowiska pozwanej o braku związku przyczynowego pomiędzy utworzeniem o.o.u. i ograniczeniami powódki w korzystaniu z nieruchomości wynikającymi z hałasu a potencjalnym brakiem możliwości sprzedaży za cenę, za którą można nabyć nieruchomości o innym położeniu. Szkoda w tym wypadku jest niewątpliwa i jest ona równa spadkowi wartości nieruchomości, niezależnie od faktu czy jest ona przedmiotem obrotu teraz czy

w przyszłości. Wynika to jednoznacznie z ustaleń Sądu poczynionych na podstawie opinii biegłego, której wartość omówiono powyżej wobec zastrzeżeń proceduralnych pozwanej. Szczegółowe wywody apelacji o ograniczeniu liczby operacji lotniczych w porze nocnej i podjęciu innych działań mających na celu zmniejszenie hałasu w nocy oraz ograniczenie uciążliwości oddziaływania lotniska na korzystanie z nieruchomości nie mogą uzasadniać wniosków zawartych w tej apelacji. Godne pochwały jest podjęcie starań skutkujących w przyszłości uznaniem za mniej dotkliwe sąsiedztwa lotniska i zainteresowanie się egzystencją ludzi zamieszkujących tereny blisko niego położone jednakże nie pozwala ono na przyjęcie braku szkody powódki, której wyrównania domaga się na podstawie art. 129 ust.2 uoś. Gwoli dokładności podnoszonych przez pozwaną twierdzeń o zmniejszeniu liczby operacji nocnych podnieść trzeba, że zwiększa się liczba operacji lotniczych w ciągu dnia i nadal będzie ona rosła. O ograniczeniu korzystania z nieruchomości nie decyduje tylko pora nocna lecz równie istotna jest pora dzienna, kiedy to nie można wyeliminować dokuczliwości hałasu pozostając na zewnątrz budynku. Reakcją potencjalnych nabywców nieruchomości na utworzenie o.o.u. jest odstąpienie od nabywania działek w strefie o.o.u. albo wyraźne żądanie obniżenia ich ceny w porównaniu z nieruchomościami położonymi niedaleko lotniska lecz nie objętymi o.o.u. Wprowadzenie ochrony zagwarantowanej ustawą o ochronie środowiska nie zmniejszyło uciążliwości spowodowanej sąsiedztwem lotniska lecz umożliwiło dochodzenie roszczeń, mających zrekompensować użytkownikom nieruchomości znoszenie ponad normatywnego hałasu, przekładającego się na spadek wartości nieruchomości. Działalność lotniska, mimo przekroczenia standardów ochrony środowiska została ze względów społecznych zaaprobowana przez ustawodawcę w zamian za możliwość pieniężnej rekompensaty dla osób nie mogących się sprzeciwić tej działalności. Obowiązek dostarczenia tej rekompensaty spoczywa na podmiocie korzystającym z lotniska. Nieusuwalne lecz z uzasadnionych względów konieczne przekroczenie standardów ochrony środowiska wymaga bowiem legalizacji odpowiednim aktem prawa miejscowego.

Odnosząc się do argumentacji skarżącego Sąd II instancji za zasadne uznał również odwołać się do uzasadnienia wyroku Sadu Najwyższego z 24 listopada 2016 roku w sprawie II CSK 100/16, wydanego w wyniku rozpoznania skargi kasacyjnej pozwanego w innej analogicznej sprawie o odszkodowanie od PL ławica.

Sąd Najwyższy wskazał, że w samej treści art. 129 ust. 2 u.p.o.ś. odszkodowanie łączy się „z ograniczeniem korzystania z nieruchomości”, a nie z utratą możliwości dochodzenia roszczenia o zaprzestanie negatywnego oddziaływania na nieruchomość. Oficjalne potwierdzenie takiego ograniczenia korzystania z nieruchomości następuje w drodze uchwały właściwego sejmiku o ustanowieniu strefy tego ograniczenia. Mając to na uwadze, Sąd Najwyższy w postanowieniu z 24 lutego 2010 roku w sprawie III CZP 129/08, nie publ. uznał, że ograniczeniem tym jest już samo ustanowienie obszaru ograniczonego użytkowania, gdyż powoduje ono obniżenie wartości nieruchomości, będące następstwem ograniczeń przewidzianych w treści aktu o utworzeniu (...). W uzasadnieniu tego orzeczenia Sąd ten wskazał na dalsze negatywne konsekwencje ustanowienia (...) dla właścicieli nieruchomości. Na skutek wejścia tego aktu w życie, dochodzi do zawężenia granic prawa własności. Od tej daty właściciel musi bowiem znosić dopuszczalne na tym obszarze podwyższone normatywnie immisje hałasu, bez możliwości żądania ich zaniechania, co, rzecz jasna, wpływa również na obniżenie wartości nieruchomości. Stanowisko takie można uznać z utrwalone w judykaturze Sądu Najwyższego (por. wyroki z 6 maja 2010 roku w sprawie II CSK 602/10, z 25 maja 2012 roku w sprawie I CSK 509/11, czy z 21 sierpnia 2013 roku w sprawie II CSK 578/12). Zgodnie z tym orzecznictwem, ograniczenie prawa własności, będące konsekwencją uchwalenia (...), stanowi wprawdzie czynnik składający się na szkodę poniesioną, ale szkody tej nie wyczerpuje. Jeszcze bardziej istotnym czynnikiem jest bowiem samo utworzenie (...), które u potencjalnych nabywców nieruchomości wiąże się między innymi z uciążliwością zwiększonej emisji hałasu, a to wpływa na decyzje o kupnie nieruchomości położonej w tej strefie ale za cenę niższą w porównaniu z podobnymi nieruchomościami położonymi poza tą strefą. Jest to wyodrębniona w art. 192 ust. 2 u.p.o.ś. postać szkody, za którą odpowiedzialność ponosi pozwana spółka.

Niesłuszny okazał się nadto zarzut nieuwzględnienia zjawiska tzw. rekurencji odszkodowania. Po krótko zdaniem apelującej, spadek wartości nieruchomości zawiera już w sobie ewentualne koszty adaptacji akustycznej budynku. W konsekwencji, uwzględnienie odszkodowania z tytułu nakładów koniecznych w kwocie odszkodowania z tytułu

spadku wartości nieruchomości jest konieczne, aby przeciwdziałać bezpodstawnemu (bo podwójnemu) wzbogaceniu się powodów z tego samego tytułu.

Przedstawione przez skarżącą stanowisko wiąże się w istocie z innym zarzutem apelacji. Pozwana neguje jakoby przepisy art. 129 ust. 2 w zw. z art. 136 ust. 3 p.o.ś. określały dwie odrębne szkody.

W uzasadnieniu zarzutu apelująca sama jednak odpowiada na podnoszone wątpliwości. Wskazuje bowiem, że 136 ust. 3 p.o.ś. przewiduje dodatkową przesłankę odpowiedzialności. Dodatkową, to znaczy powstałą obok tej, o jakiej mowa w art. 129 ust. 2.

Skarżąca pomija także, że zapewnienie właściwego klimatu akustycznego w budynku położonym w strefie ograniczonego użytkowania poprzez jego rewitalizację, nie niweluje szkód spowodowanych przez hałas. Istotnym jest to, że zabudowa wokół lotniska to zabudowa w przeważającej mierze domów jednorodzinnych z przydomowymi ogródkami. Niezależnie od poczynionych nakładów akustycznych na budynki, ich właściciele nie są w stanie żadnymi środkami uchronić się przed hałasem na zewnątrz nieruchomości, który ogranicza możliwość korzystania właśnie z przydomowego ogrodu.

Reasumując, Sąd Okręgowy prawidłowo uznał, że w sprawie zaistniały przesłanki przesądzające o odpowiedzialności apelującego portu lotniczego.

Przechodząc do wyroku w część, w jakiej Sąd Okręgowy zasądził odsetki na rzecz powódki przytoczyć należało niejednokrotnie wyrażane w orzecznictwie stanowisko, że w świetle art.481 § 1 k.c., art.455 k.c. i art. 363 § 2 k.c. kwestia stanu opóźnienia się dłużnika w spełnieniu świadczenia pieniężnego i w konsekwencji zasądzenia odsetek za czas opóźnienia zależy od konkretnych okoliczności faktycznych sprawy.

Zauważyć należy, że w wyroku z 8 listopada 2016 roku w sprawie III CSK 342/15 Sąd Najwyższy wskazał jedynie, że w wypadku, kiedy przedmiotem sporu jest świadczenie pieniężne należne wierzycielowi, w tym także świadczenie odszkodowawcze dochodzone na podstawie art.129 ust.2 i 4 oraz art.136 ust.1 i 3 p.o.ś., zasadą pozostaje, że termin płatności świadczenia - w zakresie kwot w nim żądanych i uznanych ostatecznie za uzasadnione – wyznacza wezwanie dłużnika do zapłaty. Jednocześnie w uzasadnieniu tego stanowiska Sąd Najwyższy odwołał się także do wyroku Sądu Najwyższego z 17 czerwca 2010 roku w sprawie III CSK 308/09, w którym wskazano, że konstrukcja roszczenia odsetkowego za opóźnienie w spełnieniu świadczenia pieniężnego z art.481 k.c. oparta jest na założeniu, że w chwili powstania obowiązku świadczenia dłużnik wiedział nie tylko o obowiązku świadczenia na rzecz wierzyciela, ale także znał wysokość świadczenia, które ma spełnić, a co najmniej (jak np. w wypadkach świadczeń przyznawanych na podstawie art.445 § 1 k.c., których wysokość jest w pewnym stopniu ocenna) miał dostęp do informacji o okolicznościach umożliwiających mu oszacowanie typowego w takich przypadkach świadczenia kompensacyjnego. Analogiczny pogląd został wyrażony w wyroku Sądu Najwyższego z 18 lutego 2010 roku w sprawie II CSK 635/10, w którym wskazano, że nie zawsze wymagalność roszczenia jest równoznaczna ze stanem opóźnienia dłużnika, gdyż o opóźnieniu tym można mówić wtedy, gdy dłużnik nie spełnia świadczenia niespornego co do zasady i wysokości, niezwłocznie po wezwaniu wierzyciela. Podobnie, Sąd Najwyższy w wyroku z 10 lutego 2010 roku w sprawie V CSK 269/09 wskazał, że stan opóźnienia dłużnika w spełnieniu świadczenia pieniężnego zachodzi wówczas, gdy z czynności prawnej lub innego zdarzenia prawnego wynika zarówno obowiązek jak i wysokość świadczenia pieniężnego dłużnika. Nie jest tak wtedy, gdy wysokość świadczenia pieniężnego, które ma spełnić dłużnik, jest określana arbitralnie przez Sąd przy uwzględnieniu np. cen obowiązujących w dacie wyrokowania.

W wyroku z 8 listopada 2016 roku Sąd Najwyższy podzielił wprost ten kierunek wykładni art. 481 § 1 k.c. w zw. z art.445 § 1 k.c. uznając go za racjonalny i uwzględniający także interes dłużnika, który powinien mieć zapewnioną możliwość zweryfikowania zasadności kierowanych do niego żądań.

W rozpatrywanej sprawie powódka dochodziła odszkodowania z tytułu obniżenia wartości nieruchomości i zwrotu nakładów koniecznych do dochowania norm akustycznych w związku utworzeniem obszaru ograniczonego użytkowania. Mimo, że świadczenie odszkodowawcze ma charakter świadczenia pieniężnego wykazuje pewne

specyficzne cechy w stosunku do świadczeń pieniężnych w ścisłym znaczeniu tj. gdy przedmiotem zobowiązania od chwili powstania jest suma pieniężna ściśle określona co do swej wysokości. W przypadku rozpatrywanego odszkodowania, z wezwaniem do zapłaty można łączyć stan opóźnienia tylko wtedy, gdyby zawierało ono informacje umożliwiające dłużnikowi oszacowanie szkody i rzeczowe odniesienie się do żądanej kwoty. Zgłoszenia właścicieli nieruchomości nie nadawały się do generalizowania i ujednociania przez pozwanego wysokości odszkodowania tylko z tej przyczyny, że znajdowały się one w strefie wewnętrznej albo zewnętrznej o.o.u. W obszarze ograniczonego użytkowania położone są bowiem nieruchomości o różnej powierzchni, zabudowane i niezabudowane, a jeżeli zabudowane to różnymi tak co do powierzchni jak i charakteru budynkami: wolnostojącymi, w zabudowie bliźniaczej, jednokondygnacyjnymi lub dwu i wielokondygnacyjnymi, wykorzystywanymi do celów wyłącznie mieszkalnych albo gospodarczych czy w części do celów mieszkalnych i gospodarczych, budynki o odmiennej ilości i rodzaju okien czy innych elementów mogących mieć znaczenie dla klimatu akustycznego wewnątrz budynku. W każdym przypadku żądanie właścicieli odnosiło się do nieruchomości o indywidualnych cechach. Nie jest zaś rzeczą dłużnika poszukiwanie za wierzyciela przyczyn, dla których żądana jest od niego kwota w takiej a nie innej wysokości.

W praktyce orzeczniczej Sądu Apelacyjnego w analogicznych sprawach niejednokrotnie właściciele nieruchomości podawali w wezwaniu wyczerpujące informacje, czasami nawet poparte prywatnymi opiniami, na uzasadnienie wysokości żądania. W takich przypadkach nie było przeszkód do stosowania zasady, że termin płatności wyznacza wezwanie dłużnika do zapłaty, szczególnie w odniesieniu do nakładów akustycznych (art.481

§ 1 i 2 k.c. w zw. z art. 455 k.c.).

Powódka ograniczyła się jednak w pozwie w istocie do podania miejsca położenia (adresu) i wielkości nieruchomości. Wskazana przez nią wysokość odszkodowania nie została w żaden sposób uzasadniona, była całkowicie dowolna. Brak konkretów uniemożliwił pozwanemu na samodzielne miarodajne oszacowanie szkody. W tym stanie rzeczy nie było podstaw do uznania, że już na skutek wniesienia pozwu pozwany popadł w opóźnienie. Nie wynikała z niego w sposób dający się zweryfikować przez dłużnika wysokość odszkodowania. Wszystkie informacje konieczne do ustalenia tej wysokości zostały zgromadzone dopiero przez biegłych sądowych. Dopiero w oparciu o te informacje biegli z dziedziny akustyki i szacowania nieruchomości byli w stanie wydać swoje opinie. Przy czym nie sposób pominąć, że o ile potrzeba czynienia nakładów akustycznych w strefie wewnętrznej została wprost przewidziana w ustawie o ochronie środowiska, o tyle okoliczność, czy na skutek wprowadzenia o.o.u. dla działającego już od wielu lat lotniska (...) sp. z o.o. nastąpi spadek wartości nieruchomości, a jeżeli tak to o ile - wymagała już czynienia ustaleń w okresie czasu pozwalającym na ustalenie tendencji rynkowych. Oczywiście, przydatne w tym zakresie były doświadczenia z innych terenów (nie tylko w Polsce) o skutkach wprowadzenia o.o.u. w związku z działalnością lotniska, tym niemniej z przyczyn oczywistych nie mogły być całkowicie ignorowane warunki rynku lokalnego w P. i okolicach. Biegły z dziedziny szacowania nieruchomości wziął właśnie pod uwagę znane mu transakcje sprzedaży nieruchomości położonych na terenie o.o.u. począwszy od jego utworzenia i na tej głównie podstawie wydał opinię według cen na dzień jej sporządzenia. Dopiero z chwilą sporządzenia przez biegłych opinii znana stała się wysokość należnego powódce odszkodowania.

Wszystko powyższe w ocenie Sądu Apelacyjnego wykluczało przyjęcie, że pozwany popadł w opóźnienie w zapłacie świadczenia od zgłoszenia roszczenia. Tak też prawidłowo uznał Sąd Okręgowy.

Po sporządzeniu opinii odpadły jednak przyczyny uniemożliwiające pozwanemu wykonanie zobowiązania – znane stały się wszystkie właściwości konkretnej nieruchomości i wynikająca z nich wysokość samego świadczenia pieniężnego. W powiązaniu z wcześniej otrzymanym wezwaniem, 7 dni po doręczeniu opinii biegłych R. D. i J. W. (k. 496) dłużnik stał się zobowiązany do zapłaty ustalonych kwot, a nie czyniąc zadość temu obowiązkowi popadł w opóźnienie z rozumieniu art.481 § 1 k.c. Tym bardziej tylko, że wyrok miał charakter deklaratoryjny a nie konstytutywny. Podkreślić należy, że wobec stabilizacji zjawisk inflacyjnych, odsetki pełnią obecnie rolę odszkodowawczą – dyscyplinującą, wyrażającą się w założeniu, że nieterminowa zapłata odszkodowania pozbawia dłużnika należnego świadczenia i płynących z dysponowania nim korzyści i uszczerbek ten powinien zostać

wyrównany przez zapłatę odsetek za opóźnienie (por. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z 12 lipca 2000 roku w sprawie V CKN 1114/00).

Za uzasadnione Sąd Apelacyjny uznał stanowisko pozwanego dotyczące ustalenia wynagrodzenia pełnomocnika powódki w wysokości podwójnej stawki należnej od wartości przedmiotu sporu.

Kryteria, które sąd powinien brać pod uwagę rozstrzygając o wysokości kosztów procesu określone zostały w art. 109 § 2 k.p.c. Orzekając o wysokości przyznanych stronie kosztów procesu, sąd bierze pod uwagę celowość poniesionych kosztów oraz niezbędność ich poniesienia z uwagi na charakter sprawy. Przy ustalaniu wysokości kosztów poniesionych przez stronę reprezentowaną przez pełnomocnika będącego adwokatem, radcą prawnym lub rzecznikiem patentowym, sąd bierze pod uwagę niezbędny nakład pracy pełnomocnika oraz czynności podjęte przez niego w sprawie, w tym czynności podjęte w celu polubownego rozwiązania sporu, również przed wniesieniem pozwu, a także charakter sprawy i wkład pełnomocnika w przyczynienie się do jej wyjaśnienia i rozstrzygnięcia. Przy czym w doktrynie i orzecznictwie wskazuje się, że charakter sprawy obejmuje szeroki katalog okoliczności, do którego zaliczyć należy: wartość przedmiotu sporu, tryb rozpoznania sprawy, zakres materiału dowodowego, złożoną konfigurację podmiotową, ilość żądań podlegającą rozpoznaniu czy stopień skomplikowania pod względem prawnym, a także przedmiot sporu, prostotę lub złożoność stanu faktycznego, trudności dowodzenia lub ich brak, precedensowy charakter sprawy.

Te same kryteria zawarto w do § 2 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu, znajdującego zastosować w niniejszej sprawie (stosowanego w sprawie w zw. z brzmieniem § 21 Rozporządzenia z 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych).

Ocena tego, czy zachodzą przesłanki do przyznania wynagrodzenia w stawce wyższej niż minimalna, pozostawiona została swobodnemu uznaniu sądu orzekającego w pierwszej instancji, w ramach tzw. dyskrecjonalnej władzy sędziowskiej

Powyższe nie zwalniało jednak Sądu Okręgowego z obowiązku umotywowania rozstrzygnięcia będącego przecież odstępstwem od zasady, zgodnie z którą wynagrodzenie pełnomocnika należne jest w wysokości jednokrotności stawki określonej w rozporządzeniu.

Mając na uwadze powyższe Sąd Apelacyjny w pkt I wyroku na podstawie art. 386 § 1 k.p.c., zmienił zaskarżony wyrok w pkt 4, w zakresie stawki wynagrodzenia należnego pełnomocnikowi powódki – zobowiązując referendarza sądowego przy szczegółowym wyliczeniu kosztów proces do uwzględnienia stawki minimalnej.

W pozostałej części apelacja pozwanej jako bezzasadna na mocy art. 385 k.p.c. podlegała oddaleniu (pkt II).

Za wygrywającą sprawę w całości Sąd II instancji uznał powódkę i na podstawie art. 98 §1 i § 3 k.p.c. w zw. z § 2 pkt 6 w zw. z § 10 ust. 2 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych ustalił, że należne jej z tego tytułu koszty zastępstwa procesowego wynoszą 4050 zł. (pkt III).

Małgorzata Mazurkiewicz – Talaga Krzysztof Józefowicz Ryszard Marchwicki

--	--	--